

(Il Tempo - F.Biafora) Włoskie kluby piłkarskie mają od lat bilanse na minusie i kryzys wywołany pandemią nie zrobił niczego innego jak powiększył problemy klubów, gdzie wielkie poszukują wciąż rozwiązań, a przede wszystkim wejścia mniejszościowych akcjonariuszy, aby zmierzyć się z problemami płynności finansowej i braku wpływów ze stadionu.

Na jutro zaplanowano mecz Romy i Interu, dwóch drużyn, które znajdowały się w ostatnim roku w centrum wielu pogłosek - na koniec Pallotta sprzedał swoje udziały Friedkinowi - i łącznie na 30 czerwca 2020 roku zarejestrowały ogromny minus 306 mln euro, który staje się liczbą jeszcze bardziej niebezpieczną, jeśli dodamy dane Juventusowi (- 90 mln) i Milanowi (-195 mln). Na boisku o 12:30 pojawi się jutro Roma, która przeszła w ręce Friedkina 17 sierpnia za 199 mln euro. Magnat z Houston na starcie swojej przygody ze stolicą Włoch wprowadził do klubu 132,6 mln euro i już od kilku miesięcy jego zaufany człowiek, Watts, otrzymał mandat by rozmawiać z ewentualnymi zainteresowanymi do zostania mniejszościowymi partnerami. Teksańczycy robili ruchy przede wszystkim na rynku arabskim, ale na ten moment nikt nie przedstawił propozycji, która przekona Friedkina do sprzedaży części udziałów Romy.

W ostatnich dniach największe plotki firmowe dotyczyły jednak Nerazzurri, gdzie Suning poszukuje inwestora będącego w stanie sfinansować lepsze warunki dwóch wyemitowanych obligacji na ogółem 375 mln euro i z zakończeniem ustalonym na 2022 rok. Z tych sondaży rynkowych z funduszami inwestycyjnymi zainteresowanymi wejściem do świata piłki najgorętsze negocjacje - w tej chwili mówi się o potencjalnym wejściu wspólnika większościowego - są prowadzone z funduszem BC Partners, po tym jak w ostatnich tygodniach na wstępnych rozmowach wycofały się dwa inne podmioty. Prezydent Interu, Zhang, zaprzeczył, że chce sprzedać pakiet większościowy, ale piłka chińska cierpi z powodu kolejnych restrykcji i nie jest powiedziane, że przedsiębiorcy, którzy zainwestowali za granicą będą poproszeni (by nie powiedzieć zmuszeni) by zostawić wszystkie firmy piłkarskie.

Autor: abruzzo